

Katastrofa Bella 212 z prezydentem Iranu

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka #Wypadki 20 maja 2024

Wczoraj, 19 maja 2024 po południu z lądowiska przy granicy Iranu z Azerbejdżanem wystartowały trzy śmigłowce, na pokładach których znajdowali się członkowie delegacji irańskiej, uczestniczący wcześniej w ceremonii otwarcia kompleksu hydroelektrycznego Gyz Galasy na rzece Araks. Mieli lecieć do stolicy prowincji Azerbejdżan Wschodni – Tabrizu.

Jednym ze śmigłowców – Bell 212 – leciał prezydent Iranu Ebrahim Raisi. Towarzyszył mu minister spraw zagranicznych Hossein Amir Abdollahian i gubernator prowincji Azerbejdżan Wschodni Malek Rahmati. Na pokładzie znajdowało się 3 członków załogi i 6 pasażerowie.



Spalony wrak śmigłowca Bell 212, w którym zginął 63-letni prezydent Iranu, Ebrahim Raisi / Zdjęcie: Towarzystwo Czerwonego Półksiężyca

Niedługo po starcie utracono łączność ze śmigłowcem, którym leciał prezydent Raisi. Władze Iranu poinformowały, że twarżo lądował on w terenie przygodnym. Rozpoczęto jego poszukiwania.

Poszukiwania utrudniała gęsta mgła i padający deszcz. Z czasem zaczął zapadać zmrok. W górzystym, zalesionym terenie operowało kilkadziesiąt zespołów. Iran zwrócił się też do państw sąsiednich o pomoc. Ostatecznie źródło ciepła, które zinterpretowano jako poszukiwany śmigłowiec lub jego wrak, odkrył turecki bsl. Zarejestrowano też sygnały telefonów i urządzeń pokładowych.

Gdy na wskazane miejsce, w lesie Dzmar, na wysokości ok. 1300 m npm, dotarli ratownicy, znaleźli całkowicie spalony wrak śmigłowca. Okazało się, że wszyscy, którzy nim lecieli, zginęli. Wkrótce poinformowali o tym przedstawiciele Czerwonego Półksiężyca, a później także władze Iranu.

Nieoficjalnie podaje się, że przyczyną katastrofy była awaria techniczna. Z jej powodu pilot próbował lądować, ale utrudniła to fatalna pogoda, w tym gęsta mgła.

Rozbity śmigłowiec to dwusilnikowy Bell Helicopters 212, zn. rej. 6-9221, wyprodukowany pierwotnie dla Kanady 30 lat temu. Iran odkupił go z pomocą pośredników do przewozu ważnych polityków.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o